Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

№ 7. Częstochowa, Niedziela 11 marca 1928 r. Rok I.

Głos Czasu

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: II Aleja 32, — telefon 120. Konto Czekowe P.K.O. № 65066

Tygodnik niezależny, poświęcony życiu, kulturze i potrzebom miast i wsi ziem województwa Kieleckiego, Łódzkiego i Śląskiego.

Cena n-ru pojedynczego 20 gr. Prenumerata do końca I kwartału 1928 r. 1 zł.

Rękopisów Redakcja nie zwraca. — Za treść ogłoszeń i publikacyj w rubryce „nadesłane" Redakcja nie odpowiada.

W dziesiątą rocznicę bohaterskiej śmierci ś. p. Podpułkownika LISA-KULI.

Dnia 7 marca 1919 r, w czasie nocnego ataku pod Korczynem na Wołyniu, zginął bohaterską śmiercią ś. p. ppłk. Lis-Kula.

Z pośród wielu nazwisk bohaterów, poległych w walkach o niepodległość Polski, świetlana postać ś. p. ppłk. Lisa-Kuli wybija się na czołowe miejsce, jako wzór ofiarnego poświęcenia, niezłomnego hartu żołnierskiego i nieustraszonej odwagi. Kochany przez kolegów i ubóstwiany przez podwładnych, wyrósł ponad zwykłą miarę siłą charakteru, zacnością duszy i bogactwem talentów. Świecąc sam przykładem dzielności i męstwa, porywał wszystkich swym zapałem do najcięższych wysiłków bojowych.

Gorąca miłość Ojczyzny, wieczna gorączka czynu dla idei, której poświęcił wszystko, nieskazitelnie czysty charakter, a wreszcie wybitne zdolności wojskowe, — oto co zmusza nas dziś do uczczenia w Nim żywego symbolu wcielenia najlepszych sił moralnych narodu, źródła jego sławy i wielkości.

Ś. p. ppłk. Kula Leopold (pseudonim „Lis") urodził się dnia 11 listopada 1896 r. w Rzeszowie. W r. 1912 wstąpił do tamtejszego oddziału Związku Strzeleckiego, świecąc przykładem gorącej miłości Ojczyzny i pełnej samozaparcia się pracy wojskowej. Ukończywszy szkołę rekrucką, szkołę letnią w Struży, szkołę podoficerską i 1 rok szkoły oficerskiej, zostaje przydzielony dnia 2 sierpnia 1914 r. do oddziału strzeleckiego ob. Ryszarda i bierze udział w wyprawie kieleckiej. Od 16 | VIII — 9 | X tegoż roku pełnił funkcję dowódcy plutonu w 2 kompanji V baonu 1 pp. Leg., odznaczając się w bitwie pod N. Korczynem. Dnia 9 | X zostaje mianowany przez Brygadjera Piłsudskiego podporucznikiem i wyznaczony do pracy nad organizacją oddziałów strzeleckich w Królestwie, a następnie przydzielony jako dowódca kompanji do VI baonu 1 p. p., gdzie odznacza się w bitwach pod Krzywopłotami i Łowczówkiem.

Mianowany dn. 5 marca 1915 r. porucznikiem, bierze udział w całej ofenzywie letniej 1915 r., odznaczając się w szeregu bitew. Ten okres walk wołyńskich 1915 r. — „to jedno ogniwo nierozerwalne czynów i doskonałego dowodzenia kompanją, baonem, a czasowo i pułkiem tego wybitnego i wyjątkowej miary i zdolności oficera" — mówi jego opinja służbowa: „Bitwy pod Kublami i Czartoryskiem — to szczyt tego, co oficer dobry może zrobić".

Po okresie walk pozycyjnych I Brygady w zimie 1915 r. i na wiosnę 1916 r., kiedy zajmuje pozycję w Garbach, odznacza się znowu w czasie ofenzywy Brusiłowa. Oto co mówi znów jego opinja służbowa: „Jako dowódca baonu kpt. Lis Kula odbija ataki nieprzyjacielskie, kontratakuje, jest zawsze i wszędzie na zagrożonem miejscu, decyzją, rozkazami i osobistym przykładem torując drogę do sukcesu".

W r. 1917, w okresie kryzysu przysięgowego, zostaje wcielony do armji austrjackiej. Wysłano go na front włoski, gdzie przydzielony został do kompanji szturmowej. Ranny 11 razy odłamkami granatu, ucieka ze szpitala z niewygojonemi jeszcze ranami, przedziera się przez front niemiecko-austrjacki i bolszewicki, szukając pracy ideowej na wschodzie.

Przejechawszy całą Ukrainę w nadzwyczaj trudnych warunkach, ze względu na nieznajomość języka, dociera do I Korpusu, gdzie spędza kilka miesięcy na pracy organizacyjnej i instruktorskiej.

Po rozbrojeniu I Korpusu obejmuje komendę Polskiej Organizacji Wojskowej na Ukrainie. Pod okiem szpiegów niemieckich, austrjackich i ukraińskich prowadzi osobiście ćwiczenia wojskowe i organizuje wszystkie prace dywersyjne, jakie w tym czasie na Ukrainie zostały dokonane, stawiając organizację na wysokim poziomie bojowym i organizacyjnym.

Imponując siłą woli i charakteru, oraz zdecydowaniem czynu, staje się zarazem istotnym kierownikiem rosyjskich organizacyj bojowych, które współpracowały z P. O. W. w akcjach dywersyjnych. Ujmując i przywiązując do siebie ludzi, pociąga do współpracy najbardziej wartościowe jednostki, budząc w nich płomień zapału dla twórczej pracy ideowej, ukazując im wciąż jako naczelny cel tej pracy: niepodległość, honor i wielkość narodu polskiego. Wytrwały i bezprzykładnie zdolny do wydatnej pracy, stawia bardzo wysoko sprężystość organizacyjną i umożliwia spełnienie poważnych zadań wojskowych, jak nielegalny transport materjałów wybuchowych i t. d.

W listopadzie 1918 r. ś. p. ppłk. Lis-Kula staje na czele oddziału P. O. W. ukraińskiego i maszeruje z odsieczą pod Lwów. Po rozbiciu oddziału pod Brodami dos-

taje się jednak do niewoli ukraińskiej. Uwolniwszy się, przybywa do kraju i zostaje mianowany dowódcą baonu 23 p. p. na froncie ukraińskim. Tutaj wyróżnia się odrazu inicjatywą w działaniach, odrzucając oddziały ukraińskie, napierające od Rawy Ruskiej. W czasie akcji grupy „Bug" na Lwów, ppłk. Lis-Kula otrzymuje dowództwo nad kolumną, pozostawioną w rejonie Rawy Ruskiej w sile kilku baonów, dwóch bateryj i szwadronu jazdy. Rozpoczyna się dlań okres ciągłych walk z liczniejszym i popieranym przez miejscową ludność nieprzyjacielem. Cały styczeń i luty 1919 r. wypełniły walki między Rawą Ruską i Żółkwią z jednej strony i walki w rejonie Uhnowa, Sokala itd. z drugiej. Dzięki osobistej brawurze ś. p. ppłk. Lisa-Kuli, zwycięstwo towarzyszyło prawie zawsze naszym oddziałom. Na podkreślenie zasługuje zwłaszcza nocny atak na umocnione drutami kolczastemi stanowiska Rusinów pod Uhnowem. Rezultatem jego było zajęcie Uhnowa. Polacy wzięli przytem 7 karabinów maszynowych, 160 jeńców, tabory i konie. Z równą brawurą prowadził do walki młodego i niewyszkolonego żołnierza pod Bełzcem, odrzucając na wschód oddziały Kleweg .

Dzięki tym walkom, prowadzonym z wielką zajadłością w bardzo ciężkich warunkach klimatycznych (duże śniegi i mrozy), Rawa Ruska została utrzymana w rękach polskich, a nieprzyjaciel osłabiony stratami i częściowo rozbity.

Przeniesiony następnie na front wołyński, ś. p. ppłk Lis-Kula odniósł szereg sukcesów w walkach z Ukraińcami w rejonie Włodzimierza Wołyńskiego. Wreszcie w ataku pod Korczynem otrzymał śmiertelną ranę i skonał w przeciągu kilku godzin.

Otoczone promienną aureolą sławy czyny i śmierć bohatera niech będą dla każdego z nas przypomnieniem tych krwawych trudów i ofiar, tych poświęceń bezmiernych i gorącego zapału, z których wyrosła Niepodległa Polska. Niech życie Jego dla nas i dla następnych pokoleń stanie się przykładem i bodźcem do pracy wytrwałej i ofiarnej nad utrwaleniem tej niepodległości.

Niech rzeczy małe i przyziemne, egoizmy, ambicje i nienawiści ustąpią dziś miejsca cichemu wzruszeniu, zrodzonemu w najlepszych zakątkach naszej duszy.

Mocnem postanowieniem ofiarnej pracy dla ogółu, dla dobra Polski, oddajmy cześć pamięci Bohatera.

WYNIKI WYBORÓW DO SEJMU

Wyniki wyborów do Sejmu z dnia 4 marca b. r. przyniosły olbrzymie zmiany w układzie politycznym przyszłego przedstawicielstwa narodu.

Najsilniejszą grupą będzie Blok Rządowy.

Stronnictwa dawnej prawicy uzyskały razem 83 mandaty (w r. 1922 242 mandatów.)

Stronnictwa lewicowe uzyskały 128 mandatów.

Inne ugrupowania otrzymały ogółem 95 mandatów.

Według ostatecznych obliczeń, ogólny układ sił w nowym Sejmie przedstawia się następująco:

STRONNICTWA POLSKIE.

Lista № 1 Bezpartyjnego Bloku wraz z listami państwowemi zyskuje **135 mandatów** (Bezp. Blok 128 mandatów, lista № 21 Narod. Państw. Polski Blok Pracy (jedynka w Poznańskiem) 5 mand., lista № 30 Unja Gospodarcza w Małopolsce 2 mand.

№ 2	P. P. S.	**63**	mand.
№ 3	Wyzwolenie	**36**	„
№ 7	N. P. R. prawica	**9**	„
№ 10	Str. Chłopskie	**25**	„
№ 12	Str. Chł. radyk.	**1**	„
№ 14	Zw. Chł (Stapińcz.)	**3**	„
№ 24	Endecja	**37**	„
№ 25	Piast-Chadecja	**34**	„
№ 38	L. lok. Korfantego	**3**	„

MNIEJSZOŚCI NARODOWE.

Nr. 8	Sel. Rob. prawica	**5**	mand.
Nr. 17	Małop. sjoniści	**6**	„
Nr. 18	Blok mniejsz. nar.	**56**	„
Nr. 19	Sel. Rob. lewica	**4**	„
Nr. 20	Lista ruska	**1**	„
Nr. 33	Żyd. Nar. Blok	**1**	„
Nr. 41	Biał. włośc. i rob.	**2**	„

Komuniści i grupy komunizujace.

Nr. 13	Komuniści	**5**	mand.
Nr. 22	Kom. Ukraińscy	**11**	„
Nr. 26	Ukr. Partja Pracy	**1**	„
Nr. 36	Chł. Sam. (Lublin)	**1**	„
Nr. 37	Komuniści łódzcy	**2**	„
Nr. 39	Obóz rolników	**3**	„

Razem **444** mandaty.

W okręgu Częstochowa-Radomsko głosowało 187,106 osób. Oddano głosów na listę:

№ 1	37.893	№ 25	31.685
№ 2	40.328	№ 34	2.065
№ 3	47.311	№ 36	941
№ 4	602	№ 37	2
№ 5	404	№ 38	2.739
№ 10	6.898	№ 39	16.238

Posłowie z woj. Kieleckiego.

Okręg 17 Częstochowa-Radomsko.

№ 1. — Jędrzejewicz Janusz, redaktor, wizytator M. W. R. i O. P.

№ 2. — Pużak Kazimierz, b. poseł; Kaźmierczak Józef.

№ 3. — Bardziński Adam, rolnik; Czarnecki Maksymiljan, rolnik.

№ 25. — Gdyk Ludwik, b. poseł.

Zastępcy:

Nr. 1—Strączyński Tomasz,
Nr. 2—Bielnik Jan; Demkow Aleks.
„ 3—Idziak Jan; Kubicz Józef,
„ 25—Hłasko Bronisław.

Okręg 18—Piotrków-Brzeziny.

Nr. 1—Dratwa Dominik — inspektor samorządu gminnego,
„ 2—Zaremba Ignacy, b. poseł i Próchnik Adam, prezes Rady miejskiej Piotrkowa,
„ 10—Fijałkowski Wład.—b. pos.
„ 18—dr. Rosenblatt Jerzy.

Okręg 19—Radom, Opoczno, Końskie.

Nr. 1—gen. Górecki Roman, prezes Banku Gosp. Kraj.
„ 2—Arciszewski Tomasz - b. poseł i Grzecznarowski Józef, garbarz, prezydent miasta Radomia,
„ 3—Nowak Stanisław, b. poseł,
„ 10—Chyb Franc,, b. poseł,
„ 24—Trąmpczyński Wojciech, b. senator,
„ 25—Dębski Jan, b. wicemarszałek Sejmu.

Okręg 20—Kielce, Jędrzejów, Włoszczowa.

Nr. 1—Mazurkiewicz Tadeusz—kand. nauk społ.,
„ 2 Karpiński Stan, sekretarz C.K.W.,
„ 10 - Waleron Andrzej—b. poseł i Ledwoch Jan, b. poseł.
„ 24—Dobrzański Stefan, b. poseł.

Okręg 21—Będzin-Zawiercie.

Nr. 1. inż Zarański, prof. Akademji Górn. w Krakowie i Lakota Jan, rolnik,
„ 2—Stańczyk Jan, b. poseł,
„ 13 Sochacki; Baczyński; Gawron.

Okręg 22—Sandomierz, Stopnica, Pińczów.

Nr. 2.—Włosiński Stan., sekretarz Zw. Zaw. rob. roln., Łopacki Wacław, aptekarz,
„ 3—Smoła Jan, b. poseł, rolnik; Król Jan, rolnik,
„ Dobroch Marcin—urzędnik K. Ch.

Okręg 23—Iłża, Kozienice, Opatów.

Nr. 1—Targowski Józef, b. min., rolnik
„ 2—Pączek Antoni, b. poseł, prezydent m. Lublina,
„ 3—Rapeliński Franc.,—b. poseł; Praga Władysław, rolnik,
„ 10—Duro Jan, b. poseł.

WIADOMOŚCI Z TYGODNIA.

ZE SWIATA I Z KRAJU.

PIERWSZE POSIEDZENIE SEJMU 27 MARCA

Jak się dowiadujemy, pierwsze posiedzenie nowego Sejmu zwołane będzie na dzień 27 marca. Odbędzie się ono już w nowej sali, nad której prowizorycznem wykończeniem pracuje się dzień i noc.

LIGA NARODOW OBRADUJE.

Pierwsze posiedzenie Rady Ligi Narodów odbyło się we wtorek rano. Specjalnie interesującemi punktami porządku dziennego są punkty, dotyczące gospodarczych i finansowych sankcyj, jakie mają być zastosowane przeciwko temu państwu, które dopuści się naruszenia pokoju (art. 16 paktu Ligi Narodów). Pozatem Rada zajmie stanowisko w sprawie budowy pałacu Ligi Narodów.

Co się tyczy konfliktu polsko-litewskiego, to ma on być załatwiony drogą bezpośrednich rokowań w Królewcu w dniu 30 marca. O ileby rokowania te utknęły na martwym punkcie, wówczas Polska zaapelowałaby o pośrednictwo do Ligi Narodów.

EMIGRACJA DO FRANCJI.

Dyrektor Urzędu Emigracyjnego p. Gawroński wyjechał do Paryża na posiedzenie polsko-francuskiej komisji opinjodawczej dla ustalenia programu emigracji na rok 1928 | 29. Następnie p. Gawroński udaje się na międzynarodową konferencję państw emigracyjnych, która rozpocznie się 31 marca w Hawanie na wyspie Kubie.

WALDEMARAS WEŹMIE UDZIAŁ W ROKOWANIACH Z POLSKĄ.

Według doniesienia „Berl. Tageblattu“ z Kowna, premjer Waldemaras oświadczył przedstawicielom prasy, że uda się osobiście do Królewca na rokowania z Polską. Pozatem wyraził zdanie, że można zapatrywać się pesymistycznie na te rokowania.

NOWA RĄDJOSTACJA W GRUDZIĄDZU.

W najbliższym czasie zostanie wybudowana w Grudziądzu radjostacja nadawcza. Zasięg jej obejmować będzie również wielką połać Prus Wschodnich, w których Polacy pozbawieni są kontaktu z ojczystą kulturą.

WYBORY NA ŚLĄSKU CZESKIM.

W niedzielę 26 ubm. odbyły się w Orłowej na czeskiej części Śląska Cieszyńskiego wybory do rady gminnej. Polacy zdobyli zaledwie 5 mandatów z ogólnej liczby 36 mandatów. A przecież Orłowa miała w 1910 roku tylko 11 Czechów w spisie ludności a Polacy mają tam pięknie prosperujące gimnazjum z internatem, utrzymywane przez Macierz Szkolną.

Generał Rydz-Śmigły szefem 1-go pułku artylerji przeciwlotniczej.

W ubiegłą środę inspektor armji, gen. Rydz-Śmigły przyjął delegację 1 pułku artylerji przeciwlotniczej z dowódcą pułku pułk. Westermarkiem na czele.

Delegacja prosiła generała o przyjęcie godności szefa pułku, w dowód swego hołdu dla znakomitego generała, najbliższego współpracownika Komendanta i człowieka, cieszącego się ogólną sympatją, szacunkiem i poważaniem w szeregach naszej armji.

W zależności od decezyji władz wyższych, które mają rozpatrzeć prośbę pułku artylerji przeciwlotniczej, uroczystość przyjęcia szefa pułku ma się odbyć dnia 18 go b. m., t. j. w dzień imienin generała.

Dzień ten ma być w przyszłości dniem święta pułku, a pułk otrzyma nazwę „1-go p. artylerji przeciwlotniczej im. gen. Edwarda Rydza-Śmigłego“

Zabezpieczenie linji kolejowych.

Minister Romocki wydał zarządzenie, aby celem ochrony szlaków kolejowych przed zawiejami śnieżnemi, obsadzano szlaki kolejowe szpalerami drzew morwowych. W tym celu ministerstwo komunikacji zaangażowało dyrektora doświadczalnej stacji jedwabniczej w Milanówku, p. Witaczka do prowadzenia fachowych kursów dla kolejarzy we wszystkich dyrekcjach.

Zapotrzebowanie na dwadzieścia tysięcy kobiet.

Belgijskie ministerstwo kolonji publikuje we wszystkich pismach ogłoszenie, w którem zaprasza 20.000 dziewcząt Belgijskich do Konga... na żony dla tamtejszych kolonistów.

Większość Belgijczyków zamieszkuje Leopoldsville, jedno z największych miast Afryki Środkowej. Życie w Kongo jest dość nudne, lecz zato pozbawione niebezpieczeństwa. Główne zajęcie kolonistów stanowi polowanie, przeważnie na słonie, oraz karczowanie dżungli na nowe siedliska ludzkie. Niewielka liczba znajdujących się w Kongo białych niewiast, nie odpowiada ilości młodzieży męskiej. Małżeństwa zaś z murzynkami ani nie znajdują wielu amatorów wśród Belgijczyków, ani też nie są wskazane ze względów kolonizacyjnych.

W GABINECIE RESTAURACYJNYM

aresztowano w Warszawie członków centralnego komitetu komunistycznego podczas odbywania tajnej ważnej narady.

„SAMOJEDZKIE SOWIETY“

Gubernialne władze w Anchangielsku opracowały projekt wydzielenia „niepodległej“ samojedzkiej sowieckiej republiki socjalistycznej. Republika ta obejmować miałaby część archangielskiej i tobolskiej gubernji, okolice Uralu i okręg Kemi.

CYNICZNY MORDERCA RODZICÓW.

Sąd przysięgłych w Berigueux skazał Andre Bellier na śmierć za zabójstwo ojca i matki. Kiedy obrońca za bójcy ogłosił mu wyrok, Bellier zaśmiał się i rzekł: „O, to nic nie szkodzi“. Wobec cynizmu skazanego, przewodniczący sądu oświadczył, że Bellier będzie stracony boso, w koszuli i z czarną chustką na głowie. Podczas mowy prokuratora, który żądał kary śmierci, publiczność zaczęła wołać: Na śmierć! na śmierć! Cyniczny morderca rodziców zaczął wówczas bić brawo.

TRZY KATASTROFY W KOPALNIACH.

W ubiegłym miesiącu niezależnie od katastrofy kopalnianej w Niemczech zdarzyły się trzy wielkie katastrofy, które pociągnęły za sobą liczne ofiary w ludziach.

W dotkniętej katastrofą kopalni złota Hollinger w Ameryce na ogólną liczbę 52 górników, którzy przez pożar i zawalenie się części kopalni pogrzebani zostali żywcem na głębokości 500 stóp, trzydziestu dziewięciu straciło życie. Akcja ratunkowa trwa w dalszym ciągu.

Kopalnia ciągnie się pod miastem Timmins i wybuch magazynu z prochem mógł wyrządzić nieobliczone szkody materjalne i pociągnąć za sobą większą jeszcze liczbę ofiar w ludziach.

Trzynastu członków urzędowej partji inspekcyjnej w kopalni węgla Haig w Whitehaven, Cumberland, zostało zabitych podczas eksplozji gazów. Wstrząśnienie było tak silne, iż kilku ludzi, stojących przy wejściu, rzuconych zostało na ziemię.

Tunele, w których nastąpiła eksplozja, ciągną się pod dnem morskiem, samo zaś miejsce eksplozji odległe jest od wejścia do kopalni o dwie mile.

W kopalni węgla Ruczenkowo w zagłębiu Donieckiem, zabitych zostało dwunastu górników i osiemdziesięciu zostało rannych, kiedy jeden z nadzorców kopalni, Niemiec, dotknął się kawałka zmarzniętego dynamitu, wskutek czego nastąpił wybuch.

Z życia Częstochowy.

Otwarcie Polskiego Instytutu Wodociągowo-Kanalizacyjnego.

Polski Instytut Wodociągowo Kanalizacyjny w Warszawie święci w dn. 18 b. m. uroczysty akt inauguracji i zarazem I-go walnego zebrania, na którem zaznajomi z dotychczasową działalnością oraz planami i projektami przyszłej pracy. Miasto nasze otrzymało również zaproszenie na tę uroczystość.

W związku z tem Magistrat postanowił wydelegować na zebranie pana prez. Jarmułowicza, wiceprezydenta dr. Nowaka i inż. Knauera.

Program uroczystości zapowiada: 1) Referat dyrektora Instytutu inż. L. Piekarskiego n. t. „Geneza powstania Polskiego Instytutu Wodociągowo-Kanalizacyjnego i działalność za okres od 26 | I 1927 r. — I | III 1928, 2) Przemówienia przedstawicieli Rządu, instytucyj naukowych, miast, organizacyj samorządowych i społecznych. 3) Referat inż. Ignacego Piotrowskiego n. t. „Rzut oka na zaopatrywanie miast polskich w wodę i usuwanie ścieków". 4) Urządzenia wodociągowo-kanalizacyjne w miastach polskich jako zagadnienie gospodarcze i finansowe (b. minister przemysłu i handlu i skarbu inż. Czesław Klarner.)

Grunta pod wodociąg będą wywłaszczone.

Jak się dowiadujemy, pertraktacje z włościanami, właścicielami gruntów w Wierzchowiskach, potrzebnych pod budowę wodociągu, w sprawie dobrowolnego odstąpienia tychże gruntów nie dały rezultatów. Pomimo dwóch konferencyj, jakie odbyły się w tej sprawie w starostwie, włościanie nie okazali ustępliwości i domagają się zbyt wygórowanych cen. Wobec tego sprawa skierowana będzie na drogę urzędową i nastąpi przymusowe wywłaszczenie.

Częstochowa nie weźmie udziału w Wystawie Międzynarodowej

Na ostatniem posiedzeniu Magistratu postanowiono wysłać do Związku Miast Polskich zawiadomienie, że Częstochowa nie będzie mogła wziąć udziału w Wystawie Międzynarodowej.

Koncert w Blachowni.

W niedzielę 11 marca o godz. 6,15 wiecz. odbędzie się w Blachowni koncert dętej orkiestry Straży Ogniowej przy hucie Blachownia. Współudział wezmą pp. prof. Mąkosza i N. Rzeszotarski.

Ceny miejsc od 50 gr. do 5 zł. Całkowity dochód przeznaczony na Straż Ogniową w Blachowni.

Pociąg odchodzi z Częstochowy o godz. 17,30.

W walce o odpowiednie oświetlenie miasta.

Druzgocąca opinja eksperta z Warszawy.

Lampy w naszem mieście wystarczą do... wskazywania kierunku, ale nie oświetlają ulic.

Magistrat m. Częstochowy rozpoczął formalną walkę z Elektrownią, w celu zmuszenia jej do wypełnienia swoich zobowiązań wobec miasta, które zaniedbuje w bezprzykładny wprost sposób. Będzie to, oczywiście, walka bezkrwawa, tocząca się wyłącznie na terenie prawnym, w której miasto postara się wykorzystać wszystkie przysługujące mu uprawnienia.

Aby uzyskać pewną podstawę dla swoich operacyj, ze tak powiemy „bojowych", Magistrat zaprosił p. inżyniera Ksawerego Gnoińskiego z Warszawy, wybitnego i cenionego fachowca, celem zbadania oświetlenia naszego miasta i wydania o niem opinji. Jest to powaga naukowa na tem polu, tak dalece, że nawet wielkie fabryki, posiadające własnych inżynierów elektrotechników, w zawiłych wypadkach zwracają się po radę do inż. Gnoińskiego.

Inżynier Gnoiński sprawdził w dniu 5 b. m. stan obecny oświetlenia ulic i placów w Częstochowie, oraz przejrzał odnośne dokumenty. Opinja jego wypadła wprost druzgocąco dla Elektrowni.

Ekspert doszedł do następujących wniosków:

1) Istniejące obecnie oświetlenie może być uważane jedynie tylko za **dostateczne dla wskazywania kierunku (!)** a nie jako prawidłowe oświetlenie miasta.

2) Stosowanie nadal dotychczasowych otwartych opraw do lamp, zabezpieczających tylko lampy od wpływów atmosfery, lecz nie spełniających żadnego z zasadniczych zadań prawidłowych opraw (armatur), a mianowicie skierowywania światła we właściwym kierunku, równomiernego rozpraszania i ochrony wzroku przed olśnieniem (zainstalowane nowe oprawy dają pod tym ostatnim względem nieco lepszy wynik, lecz pozostałym warunkom zupełnie nie odpowiadają) i sposobu zawieszenia i rozmieszczenia lamp, nawet przy zwiększonej ich liczbie, — nie ulepszyłoby dostatecznie oświetlenia, a naraziłoby miasto na niepomiernie wielkie wydatki za prąd w stosunku do osiągniętego wyniku oświetlenia.

3) W celu osiągnięcia oświetlenia, choć w skromnej mierze „odpowiadającego najnowszym wymogom techniki... i elementarnym wymaganiom estetycznym", co Magistrat ma prawo wymagać na podstawie § 68 Uprawnienia Nr. 6, — należy: a) w umowie z Elektrownią zażądać przy przebudowie i rozbudowie oświetlenia, aby (minimalnie) średnie natężenie światła na poziomie 1 m. nad ulicą wynosiło na głównych placach i ulicach 5 L*, na innych 1,5 L, na ulicach o małym ruchu 0,5 L (Obecnie cyfry te wahają się od 0,25 L do 0,01 L!!) b) rozmieścić lampy gęściej i na wysokości, odpowiadającej sile światła danej lampy. c) zastosować do lamp oprawy zaopatrzone w reflektory blaszane, z lampami umieszczonemi w dużych kloszach rozpraszających (a niezbyt pochłaniających światło), lub przynajmniej o bańkach opalowych. Dalszem ulepszeniem w celu ujednostajnienia oświetlenia, do którego należy dążyć, byłoby zastosowanie w oprawach szkieł dioptrycznych.

Pozatem w celu osiągnięcia prawidłowego oświetlenia należy zbadać na miejscu prawidłowość rozmieszczenia lamp na danej przestrzeni. Tyczy to głównie Alei i wogóle ulic zadrzewionych.

Ponieważ na podstawie § 78 Uprawnienia № 6 za prąd do oświetlenia ulic opłaty będą uiszczane miesięcznie, na podstawie zatwierdzonego kalendarza oświetleniowego i dopuszczalnego zużycia mocy w watach przez każdą lampę (o liczniku niema mowy), — więc dla kontroli zużycia prądu należy w umowie z Elektrownią zastrzec prawo umieszczenia własnego licznika. Wogóle wskazanem jest zorganizowanie kontroli nad wypełnianiem przez Elektrownię zobowiązań względem miasta.

Tyle inż. Gnoiński. Na ostatniem posiedzeniu Magistratu przyjęto sprawozdanie to do wiadomości i skierowano je do delegacji do spraw Elektrowni. Po zaopinjowaniu przez delegację, sprawozdanie przesłane zostanie do województwa.

Jak widać z tego, Magistrat zdecydowany jest doprowadzić walkę do końca i wyczerpać wszelkie środki, aby nie dopuścić do zatwierdzenia takiej umowy z Elektrownią, któraby wydawała miasto na łup kapitału zagranicznego, otwierając mu szeroko bramy do wyzysku.

W walce tej uzyska Magistrat niewątpliwie poparcie całego społeczeństwa, które aż nadto dotkliwie odczuło już na własnej skórze dotychczasowe dobrodziejstwa Elektrowni — i należy się spodziewać, że wynik jej będzie dla miasta pomyślny.

*) Lux — jednostka natężenia światła.

Z Miejskiego Komitetu Wychowania Fizycznego.

We wtorek odbyło się w Magistracie organizacyjne posiedzenie Miejskiego Komitetu Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego, w którem wzięli udział: prezes p. Jarmułowicz, wiceprezesi prof. Dziuba i dyr. Płodowski, sekretarz mjr. Mara-Meyer, członkowie pp. Serednicki, Swięcki, dr. Franke, kpt. Bojarski, (oficer instrukcyjny), Lewiak.

Na posiedzeniu przyjęto obowiązujący regulamin prac i wyłoniono sekcje: organizacyjno-propagandową (inż. Zaorski), wychowania fizycznego (dr. Franke), przysposobienia wojskowego (mjr. Mara - Mayer) i finansowo-administracyjną (L. Nieprzecki).

Do komisji rewizyjnej powołano pp. dyr. Miłkowskiego i ławnika Nowakowskiego.

Pozatem omawiano rozmaite kwestje, związane z budową stadjonu sportowego na Zawodziu. Postanowiono m. in. wybudować strzelnicę w jednym z parków i basen do nauki pływania.

W sprawie budowy szkoły przy ul. Narutowicza.

Na ostatniem posiedzeniu Magistratu określono wysokość wadjum do przetargu na budowę szkoły miejskiej przy ul. Narutowicza na 1 proc. sumy kosztorysu. Termin składania ofert przedłużono do 20 b. m.

Z poczty.

(k) Dyrekcja poczt komunikuje:

Z dniem 15 marca 1928 r. zwija się czasowo agencję pocztową Mstów powiat Częstochowa, Województwo Kieleckie, a okręg jej doręczeń włącza się do zamiejscowego okręgu doręczeń urzędu pocztowego Nr. 1 w Częstochowie.

Z działalności Rob. Tow. Przyjaciół Dzieci.

Na rocznem zebraniu Rob. Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, odbytem w dniu 12 ub. m. przyjęto do zatwierdzającej wiadomości sprawozdanie z działalności Towarzystwa za rok ubiegły, zreferowane przez członka zarządu p. Sacharównę i wyrażono votum zaufania dotychczasowemu zarządowi za owocną pracę. W skład zarządu wchodzą pp. prez. Jarmułowicz, Serednicki, dr. Parnowski, Sacharówna, Świechówna, Leśniczek, Fatyga. Do komisji rewizyjnej: Sobołtyńska, Tomariń i Zych.

Ze sprawozdania wynika: 1) ze stałej opieki korzystało 30 dzieci; niezależnie od tego raz w tygodniu odbywały się gry i zabawy, w których brało udział około 80 dzieci. 2) święcone jajko urządzono dla 100 dzieci; 3) w lipcu i sierpniu urządzono półkolonje, z których korzystało 308 dzieci w 2 partjach; 4) choinkę urządzono dla 604 dzieci. 5) W kwietniu r. ub. Towarzystwo nabyło dwie parcele w Olsztynie, gdzie przystąpi w najbliższym czasie do budowy własnego Ogniska.

Sprawozdanie kasowe wykazuje sumę 1.781 zł. 75 gr. jako saldo z roku 1926, oraz 24,129 zł. 61 gr. ze składek, ofiar i subsydjów.

Z tego wydano na:

urządzenie półkolonji	zł.	12,492,96
kupno placu	„	1.117,55
lokal	„	2,000 00
urządzenie przedstawienia	„	490,35
urządzenie choinki	„	4,047,69
pensję personelu	„	655 00
inne	„	1,244 33
Pozostało saldo	„	3 863,48

Lokal Rob. Tow. Przyjaciół Dzieci mieści się obecnie przy ul. Nowej 32, gdzie ma opiekę 65 dzieci.

Zwolnienie aresztowanego członka Ch.-D.

Na skutek prośby mec. Dziubińskiego, obrońcy 15 aresztowanych przed dwoma tygodniami członków Ch. D., prokurator Paciorkowski zwolnił z aresztu prewencyjnego Franciszka Stasińskiego. W areszcie pozostał jedynie kierownik Chrześc. Zw. Zawod. p. Cardini.

Walne Zebranie Okręgowego Zw. Straży Pożarnych w Częstochowie.

Zarząd Okręgowego Związku Straży Pożarnych pow. Częstochowskiego prosi nas o podanie do wiadomości wszystkich Straży Ogniowych w powiecie, że w dniu 18 marca r. b. o godzinie 10 ej rano odbędzie się w sali Straży Ogniowej w Częstochowie Walne Zgromadzenie członków Okręgowego Zw. Straży. W zebraniu mają prawo wziąć udział wszyscy członkowie Związku, natomiast prawo głosu mają tylko naczelnicy Straży Ogniowych oraz delegaci tychże Straży po 1 na każde 50 członków, przyczem rozpoczęta 50-ka liczy się za całą. Wszyscy uczestnicy zebrania winni się zaopatrzyć w legitymacje, wydane przez Zarządy Straży.

Na porządku dziennym Zebrania będą następujące sprawy: 1. Zagajenie, 2. Wybór Prezydjum, 3. Odczytanie protokółu Walnego Zebrania z d. 20 | II 1927 r., 4. Sprawozdanie z działalności Okręgu za rok 1927, 5. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej za rok 1927, 6. Wybór Zarządu Okręgu na okres 1928—31. 7. Wybór Komisji Rewiz. na rok 1928, 8. Program pracy na rok 1928, 9. Budżet Związku na rok 1928, 10. Wnioski Zarządu Okręgu, 11. Wnioski Zarządów Straży zgłoszone na piśmie do 4 | III r. b., 12 Wolne wnioski.

Zarząd Okręgu wzywa wszystkie Straże do jaknajliczniejszego udziału w Zgromadzeniu.

Sekretarjat Zjednoczenia Stanu Sredniego

mieści się w lokalu czytelni III Aleja 52. Godziny urzędowania codziennie od 3—7. Udzielanie informacyj i zapisy na członków.

Nocne dyżury aptek.

W nocy z soboty (10-go) na niedzielę (11) dyżurują apteki: na St. Rynku i III ej Alei.

W niedzielę w dzień (do 7-ej wiecz.) w I i III Alei, na St. Rynku, przy ul. Kościuszki i Wieluńskiej.

W nocy z niedzieli na poniedziałek I Aleja ul. Wieluńska.

Z poniedziałku na wtorek N. Rynek ul. Kordeckiego.

Z wtorku na środę: St. Rynek, III Aleja.

Ze środy na czwartek: II Aleja, ul. Narutowicza.

Z czwartku na piątek: I Aleja ul Wieluńska.

Z piątku na sobotę: St. Rynek, III Aleja.

Z soboty na niedzielę: N. Rynek ul. Kordeckiego.

Z RADOMSKA:

W sprawie pożyczek inwestycyjnych dla drobnego przemysłu, rękodzieła i t. p

Dyrekcja Banku Mieszczańskiego łącznie z T-wem Rzemieślniczem kołacze od paru miesięcy o uzyskanie odpowiedniego kredytu na powyższe cele. Niedawno delegacja w osobie pp. dyr. Beliny-Prażmowskiego i vice-prezesa T-wa Rzem. M. Swiderskiego zwróciła się w tej sprawie do P.K.O. w Warszawie. Dyrektor Wydziału Kredytowego oświadczył delegacji, iż w zasadzie kredyt został dla m. Radomska przyznany, asygnata czeka tylko na zatwierdzenie Ministerstwa Skarbu, które obecnie ustala zakres działalności P. K. O. oraz Banku Gosp. Krajowego w dziedzinie kredytów inwestycyjnych oraz długoterminowych Na zakończenie dyrektor Wydz. Kred wyraził przyrzeczenie jak najpospieszniejszego zrealizowania przyznanego kredytu.

Niezależnie od powyższego delegacja interwenjowała w Banku Gospodarstwa Krajowego w sprawie wyjednania długoterminowych kredytów z racji zbliżającego się sezonu budowlanego. Naczelnik wydziału p. Garbusiński po udzieleniu całego szeregu wyjaśnień zalecił delegacji zwrócić się do oddziału Banku Gospodarstwa Krajowego w Łodzi, tam bowiem przekazane zostały odpowiednie kredyty na potrzeby prowincji.

W związku z tem delegacja odbyła konferencję z prezydjum Centr. T-wa Rzem. w Warszawie, przedstawiając ciężkie położenie rzemieślnika na prowincji z racji braku odpowiednich inwestycyj długoterminowych kredytów C. T. R. przyrzekło poparcie słusznych żądań sfer drobno-przemysłowych i rzemieślniczych naszego powiatu.

Z Piotrkowa.

Krajowe Tow. Meljoracyjne

otworzyło swój oddział w Piotrkowie (ul. Kaliska 12), poruczając kierownitwo p. inż. L. Siekierko.

Zmiany w Sądzie Okręgowym.

Pprokurator kameralny Wacław Dlouhy przeniesiony został na stanowisko prokuratora w Płocku.

Pprok. Grabowski, przeniesiony został na stanowisko przy Sądzie Okr. w Warszawie.

Do Piotrkowa delegowany został w charakterze p. o. prokuratora p. Józef Sekita.

Z Kielc.

Dom dla bezdomnych.

Magistrat m. Kielc zawarł umowę z Okręgową Dyrekcją Robót Publicznych do wydzierżawienia placu na Starogermańskiej celem wzniesienia tam budynku mieszkalnego dla bezdomnych.

Potrzeba stacji autobusowej.

Ruch autobusowy w Kielcach w ostatnich czasach ożywił się znacznie. Kursuje kilkanaście autobusów w różnych kierunkach. Postojów, których stacjami pod żadnym względem nazwać nie można, jest aż cztery: dworzec kolejowy, rynek, hotel Polski i rogatka krakowska. Czy nie należałoby pomyśleć o jednej ustalonej stacji postojowej autobusów, która byłaby wielkiem udogodnieniem dla podróżujących, bo dziś trzeba być dobrze poinformowanym, by trafić do właściwego postoju poszczególnych autobusów.

Z Sandomierza.

Racjonalna hodowla bydła.

W ubiegłym miesiącu hodowcy małorolni tutejszego powiatu zrzeszeni w Związki hodowców bydła nizinnego, przy sprzedaży rasowych buhajków na cele hodowlane osiągnęli poważne kwoty za zbyty materjał. Jeden z nich p. Tenderenda ze Złotej za stadniczka kilkunasto-miesięcznego otrzymał 2,000 zł.

Dało to bodźca ogółowi drobnych gospodarzy w powiecie do rozpoczęcia racjonalnej hodowli bydła. Wynikiem tego było przeprowadzenie z dn. 7 marca r. b. licencji bydła na obszarze powiatu przez inspektora hodowli W. Z. K. R. Kielce inż. Karasińskiego i instruktora powiatowego p. inż. Kwaśniewskiego.

Z Tomaszowa.

Ciężkie wybory.

Posiedzenie Rady Miejskiej, zwołane celem wyboru prezydenta miasta i wiceprezydenta było i tym razem bez rezultatu. Zgłoszono kandydatury Kiernożyckiego i z PPS. Smulskiego z Brzezin. Głosowanie było trzykrotne.

W miarę nowych głosowań liczba pustych kartek w urnie wzrastała. W pierwszem głosowaniu było 10 pustych kartek, w drugiem 12, a w trzeciem 14!

Wśród ogólnego rozgoryczenia, rozdrażnienia i zgorszenia publiczności, ojcowie miasta opuścili o północy ratusz.

Co będzie dalej niewiadomo.

Urząd Wojewódzki oznaczył dzień 9 bm. jako ostateczny termin wyboru prezydenta i wiceprezydenta.

Z WŁOSZCZOWY.

Tragiczna śmierć obłąkanego

W dniu 22. ub. m. mieszkaniec wsi Ewina, pow. włoszczowskiego, Bielawski Andrzej, rolnik, powiesił się na postronku, uwiązanym u krokwi na strychu własnego domu. Bielawski zdradzał od grudnia ub. roku objawy choroby umysłowej i był odwożony do zakładu umysłowo-chorych w Kobierzynie, lecz z powodu braku miejsca nie został przyjęty.

Z OLKUSZA.

Straż ogniowa w Olkuszu bez koni.

W powiecie olkuskim dotąd nie jest uregulowana sprawa koni dla straży pożarnych. W razie pożaru zachodzą smutne incydenty pomiędzy strażakami i właścicielami koni, co często kończy się bójkami, chłopi bowiem nie chcą w żaden sposób dawać zwierząt. Podczas ostatnich dwóch pożarów w Grodzisku i Jerzmanowicach, właściciele koni pozamykali stajnie na kłódki, wskutek czego straże nie mogły pośpieszyć na ratunek. O powyższych wypadkach zameldowano p. wojewodzie kieleckiemu, który zarządził ukaranie winnych. Smutne jest, że władze centralne nie śpieszą się z uregulowaniem tej palącej sprawy, pomimo, że okręgowy Związek Strażacki w Olkuszu ustawicznie od szeregu lat zwraca się o załatwienie tej sprawy na drodze prawnej.

Z Łodzi.

Zakłady Scheiblera i Grohmana pastwą płomieni.

W ub. tygodniu wybuchł pożar w fabryce Scheiblera i Grohmana. Zapaliły się odpadki bawełny. Płomienie i dym odcięły od klatki schodowej robotników pracujących w sali na drugiem piętrze. Strażacy uzbrojeni w maski przeciwgazowe z trudnością dotarli do zagrożonych robotników i wyprowadzili ich stamtąd.

Jednakowoż okazało się, że w sali pozostał jeszcze jeden robotnik inwalida Janusiewicz. Z narażeniem życia strażacy poraz drugi wtargnęli przez płomienie na drugie piętro, skąd po linie spuścili nieprzytomnego już robotnika. Natychmiastowa pomoc lekarska wróciła mu życie.

Tymczasowa podwyżka dla urzędników.

Wiceminister Skarbu Grodyński oświadczył delegacji urzędników państwowych, iż departament budżetowy opracuje projekt tymczasowej podwyżki płac urzędniczych na okres od 1 kwietnia do 1 lipca.

Zadecydowano już, że w okresie tym pobory urzędnicze zostaną wypłacone już w pierwszym kwartale rb. z 15 proc. dodatkiem. Również brana jest w rachubę możliwość powiększenia tego dodatku o dalszych 5—10 proc. Sprawa ta będzie ostatecznie rozstrzygnięta między 12-ym a 16-ym marca.

Meldunki będą bezpłatne.

Według projektowanej ustawy o meldunkach mają być zniesione wszelkie opłaty, pobierane przy załatwianiu formalności meldunkowych.

Na kredyt nie wolno sprzedawać wódki!

Nowelizacja ustawy antyalkoholowej, opracowywana obecnie przez departam. zdrowia przy ministerstwie spraw wewnętrznych, przewidywać ma surowy zakaz wyszynku trunków alkoholowych na kredyt. Restaurator, który udzieli kieliszka „na krydę" może być pozbawiony prawa sprzedaży alkoholu. Zarządzenie to ma na celu zwalczanie upijania się. Szczególnie chłopi po wsiach, korzystając z kredytu w szynkach, przepijają czasami większe sumy pieniędzy.

Poczta roznoszona będzie trzy razy dziennie.

Ministerstwo poczt opracowało przepisy, przewidujące od dnia 1-go kwietnia b. r. roznoszenie poczt w stolicy i większych miastach kraju trzy razy dziennie: rano, po południu i wieczorem.

Poduszki w pociągach.

(k) Dyrekcja Kolei Państwowych komunikuje, że zezwoliła Spółdzielni „Współpraca" urządzenie wypożyczalni poduszek (jaśków) na stacji Warszawa Główna osobowa za opłatą 1 zł. Poduszki wypożyczane będą podróżnym w pociągach osobowych i pośpiesznych „Jasiek" przechowuje się w papierowej torbie zalakowanej; dopiero pasażer po wypożyczeniu takowego zrywa papier z poduszki i kładzie sobie pod głowę. Po zwróceniu „jasiek" idzie do dezynfekcji, poczem zostaje obleczony w świeżą białą poszewkę i powraca do swej roli.

Obniżenie opłat od paszportów zagranicznych?

(k) Jedno z pism warszawskich donosi, że Ministerstwo Spraw Wewnętrznych nosi się z zamiarem obniżenia opłat od paszportów zagranicznych o 50 proc.

Życie gospodarcze.

(Rolnictwo, handel, przemysł, rzemiosło).

Giełda Warszawska.

Dewizy: N. Jork 8,90,
Londyn — 43,49
Paryż — 35.
Praga — 26 4150
Szwajcarja — 171,65.
Dolar gotówkowy w obrotach pozagiełdowych 8 88 i pół.
Rubel złoty — 4,68.

Rząd zaciąga wewnętrzną pożyczkę inwestycyjną.

(g) W „Dzienniku Ustaw“ zostało ogłoszone rozporządzenie ministra skarbu z dnia 15 lutego b. r. w sprawie wypuszczenia 4 proc. pożyczki inwestycyjnej oraz sposobu jej losowania.

Zaznaczyć należy, że pożyczka ta została wypuszczona bez podpisów dwuch członków komisji długów państwowych.

Pierwsze losowanie premjówki odbędzie się 1-go kwietnia b. r.

Nowa fabryka papieru w Polsce.

(g) „Słowo“ tarnowskie dowiadujesię, że w Bogumiłowicach ma być założona duża fabryka papieru, która rozmiarami swemi znacznie przewyższy fabrykę, budującą się w Sierczkowie. Będzie to pierwsza fabryka papieru w Polsce, oparta całkowicie na surowcu krajowym. Petraktacje o wykupno gruntów są już w toku.

Parcelacje majątków państwowych

(g) W roku bieżącym z majątków państwowych zostało przeznaczone 19.000 na parcelację.

Popieranie wypasu trzody.

(g) Ministerstwo Rolnictwa wypłaciło Towarzystwu Zootechnicznemu subwencję w wysokości 39.000 zł. na cele doświadczalnictwa z dożywianiem trzody chlewnej, przeznaczonej na bekony.

Sklepy tytoniowe po wsiach.

(k) Dyrekcja monopolu tytoniowego, oraz władze ministerstwa skarbu dążą do tego, by w każdej wsi istniał sklep z wyrobami monopolu tytoniowego. Celem ułatwień w otrzymaniu koncesji, wydane zostało zarządzenie, zmieniające dotychczasowy sposób wydawania koncesji na sklepy tytoniowe po wsiach. Formalności przy wnoszeniu podań zostały obecnie uproszczone. Stosownie do nowego rozporządzenia wystarczy, jeżeli osoba, ubiegająca się o koncesję, będąca oczywiście obywatelem polskim, powoła się w swem podaniu na dowód osobisty oraz na ogólne warunki dla prowadzenia handlu.

Prawdziwość danych zawartych w podaniu może być potwierdzona przez każdą władzę, a więc zarówno władzę administracyjną, skarbową, lub poprostu gminną. Przy ubieganiu się o koncesję mają przedewszystkiem pierwszeństwo inwalidzi.

Jednocześnie dla sklepów z wyrobami monopolu tytoniowego na wsi został zniesiony przepis, dotyczący odległości 60 metrów jednego sklepu od drugiego; o rozmieszczeniu tych sklepów decydować będą miejscowe władze kontrolne skarbowe.

Dyrekcja monopolu tytoniowego zawiadomiła o okólniku tym wszystkie organy kontrolne skarbowe, stykające się bezpośrednio z ludnością, wskazując jednocześnie na konieczność poinformowania o tem ludności oraz o poczynienie ułatwień przy wnoszeniu podań. Podania takie nie podlegają żadnym opłatom.

Jak zwiększyć dochody z drzew owocowych.

Na rynku księgarskim ukazała się książeczka p. t. „Jak zwiększyć dochody z drzew owocowych“, napisana przez p Ignacego Młodkowskiego, członka Stowarzyszenia Ogrodników. Ze względu na cenne wskazówki i rady praktyczne, które powinny zainteresować każdego posiadacza ogrodu, — za zgodą autora — chcemy zapoznać naszych czytelników z treścią tej pożytecznej broszurki.

Kto od ogrodu owocowego nie wymaga więcej jak murawy, trochę cienia nad nią i od czasu do czasu trochę robaczywych jabłek lub poplamionych gruszek, temu niniejsze uwagi i wskazówki będą zbędne.

Drzewo owocowe, w stosunku do zajmowanej przez nie przestrzeni ziemi, daje dochody tak duże, że z żadnemi innemi dochodami z ziemi porównać ich nie można. Daje jednak pod tym tylko warunkiem, że jest pielęgnowane starannie, i że z chwilą posadzenia go nie uważamy roboty za skończoną, ale przeciwnie za zaczętą.

Wiadomo jest każdemu, a przynajmniej powinno być wiadomo, że zapobieganie wszelkim chorobom daje lepsze skutki, niż samo leczenie tychże. Przykłady mamy podczas epidemji chorób zakaźnych, kiedy medycyna stosuje najpierw środki zapobiegawcze, aby chorobę umiejscowić, a dopiero potem zwalcza ją aż do skutku.

W ogrodzie jest tak samo. Gdy ktoś zauważy, że na drzewach liszki zjadły liście i potem dopiero przekona się z książki, że to był przedzimek, to wtedy zapóźno ratować owoce. Jeżeli kto stwierdzi, dopiero na podstawie widzianych pozwijanych liści, że to opanowała drzewo mszyca, to także nie wiele już jej będzie mógł zaszkodzić, a w każdym razie walka wtedy jest trudniejsza i kosztowniejsza.

Chciałbym, aby z uwag moich mogli zainteresowani skorzystać już w tym roku, i dlatego podaję te zabiegi, jakie teraz już powinny w ogrodach być podjęte.

Walkę zapobiegawczą musimy prowadzić w zimie, oraz w początkach wiosny, dopóki drzewa są bez liści, aby zabiegi nasze szkody im nie przyniosły, Następnie przed lub po okwitnięciu, o czem dalej będzie mowa.

Praca w ogrodzie podczas zimy.

Głównem zadaniem posiadacza ogrodu podczas zimy powinno być doprowadzenie drzew do takiego stanu, aby nie było zagęszczenia w koronach, aby słońce i powietrze miały dostęp, nie tylko do zewnętrznej strony gałęzi, ale i do wnętrza korony. Kształtne i dobrze przerzedzone nie tylko dają więcej i lepszego owocu, ale nie dają schroniska różnym szkodnikom, co ma miejsce na drzewach podobnych do dużych mioteł, gdzie owocu jest zwykle mało i lichego.

Należy przeto wyciąć zbędne gałęzie, przedewszystkiem takie, które rosną w kierunku środka korony, następnie takie, które się krzyżują i wzajemnie kaleczą, dalej te, które rosną ku ziemi i w końcu wszystkie uschnięte. Taki zabieg chirurgiczny wyjdzie drzewom tylko na korzyść i wzmocni pozostałe gałęzie. Należy tylko wszystkie rany od piłki wygładzić nożem lub ośnikiem, gdyż tylko gładka powierzchnia goi się łatwo; rany większe od 2 cali koniecznie zasmarować maścią ogrodniczą, można też smołą a nawet pokostem.

Jednoczesnym i niezbędnym zabiegiem jest oczyścić tak pnie jak i całe drzewa od mchów i starej kory i suchych sęków, których na drzewie owocowem być nie powinno, gdyż następstwem będzie rak, a w najlepszym razie skrócenie lat życia drzewa.

(C. d. n.)

KALENDARZYK TYGODNIOWY

Dni		Kalendarz rz.-katol.	Kalendarz słowiański	Słońca wsch.	Słońca zach.
11	Niedziela	Konstantyna	Lubosława	6,00	17.33
12	Poniedziałek	Grzegorza	Świętosz	5,58	17,35
13	Wtorek	Katarzyny bon.	Niecisław	5,56	17.36
14	Środa	Leona b., Matyldy	Bożenna	5 53	17,38
15	Czwartek	Klemensa Hofb.	Długomir	5,51	17,40
16	Piątek	Abrahama pust.	Ojcosław	5,49	17,42
17	Sobota	Gertrudy Patr.	Zbigniewa	5,47	27,43

ZE SPORTU

Wyniki narciarskie na Olimpjadzie zimowej w St. Moritz.

Olimpijskie zawody narciarskie przyniosły nam ciężką porażkę. Mogliśmy w nich wznieść się na wyżynę nawet 2-go miejsca. Niestety — przeszkodził temu jeden fatalny skok — jeden pech. As naszego narciarstwa, Bronisław Czech, zajął w biegu zaszczytne miejsce 5-te. Zawiodły go jednak skoki, w których głównie pokładaliśmy nasze nadzieje. Pierwszy skok wykonał z upadkiem (wskutek zlodowaciałego śniegu). Nie mógł już tego wyrównać 2-gi wspaniały skok 61 i pół m.

Czech zajął w skoku miej ce 24-te, w klasyfikacji ogólnej miejsce 10 te, miejsca 1, 2 i 3 zajęła Norwegja, 4 i 5 Finlandja, 6-te Szwecja, 7 Niemcy, 8 Norwegja, 9 Czechy, 10, 22 i 24 Polska. — Noty Polaków: Czech 14.125 p. za bieg i 11.166 za skoki, Rozmus: 2,375 za bieg i 15.187 za skoki, Motyka 4.250 za bieg i 10,812 za skoki.

Zwycięzca, Norweg Gnottum uzyskał: 20.000 za bieg i 15.667 za skoki.

Mistrz Ligi pokonany.

„Wisła" Krakowska, mistrz P.L.P.N. została w ubiegłą niedzielę pokonana przez „Pogoń" Katowicką w stosunku 3:1. W drużynie „Wisły" widoczny był brak zaprawy zimowej. Daleka jest ona jeszcze od formy zeszłorocznej. Budzi to smutne refleksje na temat braku wytrwałości w pracy i ambicji klubowej w utrzymaniu zawsze równej formy. Jest to zresztą cechą charakterystyczną wszystkich drużyn polskich.

Pierwszy mecz ligowy.

W ubiegłą niedzielę odbył się pierwszy mecz ligi państwowej pomiędzy K. S. Ruchem (Wielkie Hajduki) a K. S. Śląsk (Świętochłowice), benjaminkiem Ligi (klub ten wszedł do ligi państwowej jako mistrz lig okręgowych). Po zaciętej walce zwyciężył Ruch w stosunku 1:0.

Różne.

100.000 zł. przeznaczyło Ministerstwo Oświaty na popieranie sportu wioślarskiego wśród młodzieży szkolnej.

Bank Gospodarstwa Krajowego udziela miastom znaczne kredyty na inwestycyjne cele sportowe.

KĄCIK HUMORYSTYCZNY.

Jak wiadomo, kobiety z biegiem stuleci zmieniają—suknie. Dodaćby można w powyższem zdaniu bliższe określenie „jedynie", gdyby nie to, że w ostatnich czasach zmieniają również włosy. Zresztą pozostają niezmienione w swej wewnętrznej, istotnej kobiecości. Najlepszym dowodem są odpowiedzi współczesnych kobiet na ankietę dziennika „Paris Midi".

Otóż na pytanie:

„Jakie trzy próby wyznaczyłaby pani swemu wybranemu, by stwierdzić jego miłość ku sobie?" pewne 18-letnie dziewczątko w ten sposób pragnęłoby wypróbować hart serca swego wybranego:

I-o zdradziłabym go i zapytałabym, czy mnie jeszcze kocha?

II-o zdradziłabym go raz jeszcze i zobaczyłabym, czy zostanie mi nadal wiernym.

III-o zdradziłabym go po raz trzeci, a gdybym się przekonała, że uczucia jego dla mnie nie uległy zmianie, wówczas z ochotą i z całą wiarą na przyszłość ofiarowałabym mu swą rękę. Wprawdzie swego czasu biedny Papkin musiał swej wybranej w dowód miłości przynieść krokodyla, jednak sądzić należy, że tak samo łatwo byłoby mu przyszło spełnić warunki dzisiejszego dziewczątka.

Wydawca: **Stowarzyszenie Pracy Społeczno Wychowawczej im. Marszałka Piłsudskiego w Częstochowie.**

Za Komitet Redakcyjny: **Zofja Mońkowska.** Druk, Br. Święckiego w Częstochowie III Aleja 59